

Cyganie

1. Ten obrzydliwy pomiot aż z Indii pochodzi,
Gdzie popadł w konflikt z hinduskimi braminami.
Wygnany na cały świat się rozchodzi;
W Polsce ten wrzód też się mieści, żyjąc pospołu z nami!
2. Zmieszali się z Asurami, by czystości Rasy
Złamać nakaz – nikczemnie się zezwierzęcili;
Z Drawidami podobnie, trując Ariów masy
Swą krwią i genetycznie nas zanieczyścili!
3. Była to pierwsza grupa Ariów, która uległa skażeniu –
Dlatego też zostali odizolowani,
Ażeby nie zagrażać czystemu plemieniu;
To błąd – powinni zostać eksterminowani!
4. **Gadźo** – tym dla Cygana jest każdy Biały;
Ich tradycja zezwala im rżnąć nasze kobiety,
Natomiast Cyganka nie może – w tym problem cały –
Puszczać się z Białym, bo mogą ją nawet zabić, niestety.
5. A właściwie: to mądry skądinąd Imperatyw
Rasy Panów – użycie z właściwą sobie zuchwałością;
Cygkańskie ścierwa skalkowały jego negatyw,
Co w wykonaniu brudasów jest wszakże bezczelnością!
6. Żądny przygód Aryjczyk swe „berło”, plemniki
Ma prawo „cisnąć w ciemno” zamiast masturbacji,
Lecz OBOWIĄZKOWO Z ZACHOWANIEM SWEJ KRWI EUGENIKI –
STERYLNOŚĆ SŁUG, dla zaspokojenia jego seksualnej pasji!
7. W etymologii słowo „cygan” jest słowem **tureckim**,
Które znaczy dokładnie tyle, co: **oszust!**
Tę kwestię można rozwiązać tylko sposobem **niemieckim**,
Swojemu obrzydzeniu dając wreszcie upust!
8. Chwała i cześć GERMANII, której nie dorówna nikt!
Cygany to gad, podczłowiek, co jest niegodziwcem,
Więc obwieszczę maluczkim to, co Mój Kuzyn DOMINIK:
Romski podludź powinien być pogrzebany żywcem!!!



9. Niemcy, jak chcą czegoś dokonać czy zmienić,
To po prostu to ROBIĄ, gdy inni jałowo gadają –
Chociażby tylko za to powinniśmy ich cenić,
Gdyż podludzkie robaki całą Europę wnet zasrają!
10. Zasrali już Rumunię, gdzie cygańska mafia
Terrorem wpływa na miejscowy autochtonów rząd –
Praktycznie RZĄDZĄ TAM, i „Rumun” słyszeć się przytrafia
O nich, choć tak jak z **Rzymem** nie ma nic wspólnego **romski** trąd!
11. Duży problem stanowią również na Słowacji,
Gdzie policja tych bandytów przed gospodarzami
Ochronia, choć nie mają szacunku dla rodzimej nacji –
Zaiste, w koszernej Europie są bardzo uprzywilejowani!



12. Gadżo to odpowiednik islamskiego **giaura**, i do żydowskiego **goja** blisko –
Biały jest dla nich niczym, można go prawnie oszukać czy zabić;
Jak długo będziem jeszcze znosić to cuchnące gnojowisko?!
Trzeba definitywnie przeciąć ten wrzód – nie dajcie się w butelkę nabić!

13. Rasowo Romowie są plugawym łajnem –
Bezwartościowe jest całe ich plemię!
Czas zgładzić je do cna, rozdrobnić kombajnem,
A ścierwonawozem tym użyźnić ziemię!

14. W Europie są narzędziem żydowskiej polityki;
Doktor **Mengele** robił na nich eksperymenty,
Stwierdzając: nie nadają się do eugeniki –
Podludzie, szumowiny i zwyczajne męty!

15. Ropiejąco-gnijąca rana to na ciele naszego udręczonego Narodu:
Muzyka, złodziejstwo, wróżbiarstwo, bandytyzm –
oto ich „działalność”!
Państwo wydaje z budżetu ogromne sumy na utrzymanie tego diabelskiego rodu –
Są praktycznie bezkarni, gdyż liberalne ustawodawstwo gwarantuje im niekaralność.



16. Kiedy rozgniewani ludzie nie chcą mieszkać w ich sąsiedztwie,
Podnoszą wrzask, oskarżając społeczność o rasizm.
Ich przykład – deprawuje, co może skończyć się dla nas na duchowym kalectwie;
Trzeba ten nowotwór radykalnie usunąć, jedyna opcja to – Nazizm!

17. Hinduscy bramini klątwą obłożyli Cyganów,
Za sprzeciwienie się nakazom Aryjskich przywódców.

W zamian za współpracę zażądali od SS wyrżnięcia ich jak baranów,
Co częściowo uczynili Niemcy, wydając taki rozkaz do swoich dowódców.

18. Niestety, dzisiejsza Europa jest rajem dla tego pasożytniczego robactwa –
Musimy błyskawicznie rozwiązać ten problem, dla dobra naszego, jak i kontynentu;
Czas najwyższy dokonać ostatecznego rozwiązania,
zakończyć cygańskie matactwa,
Oczyścić i uwolnić nasz kraj i Europę z tego cuchnącego i obscurnego elementu!



19. Tak – Cyganie to obleśny i bardzo niebezpieczny wrzód;
Już sam ich wygląd psuje krajobrazu estetykę.
Mnożą się jak robactwo, szczury – wokół smród;
Demograficzną „poprawiają” u nas statystykę!

20. Raz pewna dziwka na cygana narzekwała:
Pięknie śpiewał i tańczył... znikł – i ani słychu;
Pyta dziennikarz: czemu się pani oddała?
Płacze picz: był przystojny – teraz bachor w brzuchu!

21. Tak jest, suko, z cyganem – nie jest niewiniątkiem,
Zabawił się i uciekł – głupia, po co ci to?!
Teraz szlochasz, no bo zostałaś z cyganiątkiem –
Po coś dawała dupy, młoda, głupia cipo?!

22. Cyganom wolno zawsze jebać nasze suki –
Zaliczenie: to powód do dumy i fart!
Wyciągnij, młoda szmato, lekcję z tej nauki,
Bo dla nas ŻADEN CYGAN ŻYCIA NIE JEST WART!!



23. Cyganka zaś nie może dawać dupy Białym –
Gdy to zrobi, to mogą ją nawet zabić!
Kryć się musi – dyskretnie – z swym kurewstwem całym;
Gdy złapią – zmasakrują, będzie z bólu wyc!

24. CYGANIE, ostrzegamy: precz od naszych suk –
Nie wolno nawet spojrzeć, a tym bardziej rznąć!
Będziecie powieszni: czeka już dąb, buk,
Kastrować was będziemy, genitalia ciąć!

25. Chociażby sama chciała, to nie wolno wam,
Bo niezaspokojona jest kobieca picz;
Nasze suki, cyganie, należą się Nam –
Nie może ich pierdolić kolorowa dzicz!

26. Dosłownie: pierdolona, kolorowa dzicz!
Cygany – Biała kobieta: to ohydny schemat!
Jeśli to zrobisz, śmieciu – ze śmiercią się licz;
Straszną śmiercią, Cyganie – wszycho na ten temat!

27. Ostrzegamy kobiety: niech się nie zadają
Z Cyganami, bo to jest **jawna zdrada rasy**,
Hańba! Wkrótce zaś wszystkie wielki gniew poznają
–
Potępiają proceder ten słowiańskie masy!

28. **Cyganie to gangrena** – rzekł minister czeski.
A to ciekawe: teraz, w czasach politycznej poprawności?!
Deprawują nasz naród – każdy „ptak niebieski”;
Ten wrzód trzeba usunąć, a znikną podłości!

29. A w zimie narzekają, że o pustym brzuchu;
Dyskryminacja, rasizm – standardowy przytyk.
**„Nie widziałem, by cygan – choć marłem w kożuchu –
Zamarł z zimna”** – rzekł pewien rumuński polityk.

30. Pozycja Romów w Polsce jest dzisiaj nierówna –
Skamlą pismacy, że są dyskryminowani;
Powtarzamy dobitnie: DOSYĆ TEGO GÓWNA!!! –
Muszą natychmiast z kraju być deportowani!

31. Do kurwy – rzekł minister – żebrzą, siedząc w kucki,
Narzekają na zimę, kraj tych darmozjadów
Chowa – nie umrą z zimna, to gatunek ludzki
Całkiem inny, odporny, podobny do gadów!

32. Ponadto Cyganie są diaboliczni,
Zajmują się szatańskim TAROTEM;
Z tego pogromu wyjdą już tylko nieliczni –
Rozprawimy się z Romami jak pies z kotem!

33. Patrzymy z obrzydzeniem, wstrętem i odrzą
Na ten leniwy pomiot, co nam dały dzieje;
Czas RADYKALNIE SKONCZYĆ z cygańską zarazą –
Kraj, kontynent z powodu nich rakowacieje!!!



34. Żyją wśród nas i widać fatalne następstwa,
Ludzie nie chcą Cyganów – dokoła pomstują.
Urodzić się cyganem to już jest przestępstwo,
Powiedział Czech, bo wszędzie kradną i mordują!

< *Koniec! (a może nie?)* >

- - - **A u t o r z y :** - - -

I. Mariusz Robert Błaszkiwicz – „Zbrozła” oder „nadBóg 14-18-28-88-198-1919” (82% tekstu, zlecenie druku);

II. Jan Wojnarowski – „Tochar wyludniacz” (dalsze 18% tekstu, oprawa graficzna i digitalizacja).

Druk i kolportaż: bydgoskie struktury AFO. PRZEDRUKI DOZWOLONE I WSKAZANE!